



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Gostomia i Ścinawa : o pochodzeniu rodziny Bes

**Author:** Maciej Woźny

**Citation style:** Woźny Maciej. (2020). Gostomia i Ścinawa : o pochodzeniu rodziny Bes. „Średniowiecze Polskie i Powszechne” (T. 12, 2020, s. 308-323), DOI:10.31261/SPiP.2020.16.13



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



**Maciej Woźny**

 <https://orcid.org/0000-0002-4345-0082>

Institut Historii, Uniwersytet Śląski w Katowicach

## Gostomia i Ścinawa O pochodzeniu rodziny Bes

Jedną z najważniejszych rodzin rycerskich w późnośredniowiecznym księstwie opolskim byli Besowie (w późniejszych wiekach zapisywani jako: Bies, Bess, Bees bądź Beess). O ile znane są przyczyny wzrostu ich znaczenia w XV wieku — przejęcie majątku wokół dzisiejszych Karłowic i Starych Kolni oraz małżeństwo Jadwigi Bes z księciem głogóweckim Bolkiem V — o tyle wciąż otwarty pozostaje problem początków tej rodziny. Nowożytna legenda wywodzi ich z terenów średniowiecznego Królestwa Węgierskiego (Sławonii i Chorwacji)<sup>1</sup>. Brak dziś podstaw do przyjęcia jej za wiarygodną, ale można wskazać przyczynę jej powstania. Na początku XV wieku w otoczeniu Ścibora Młodszego ze Ściborza przebywał Adam Bes z Rogowa, który pełnił funkcję kasztelana zamku Šintava koło Trnawy na Słowacji. W 1431 roku został wymieniony w testamencie Ścibora. Na Górnych Węgrzech posiadał wieś Lukáčoviec (dziś: Lukáčovce koło Nitry)<sup>2</sup>. Przebywając w Królestwie Węgier-

---

<sup>1</sup> J. SINAPIUS: *Schlesischer Curiositäten erste Vorstellung, darinnen die ansehnlichen Geschlechter des schlesischen Adels mit Erzählung des Ursprungs der Wappen Genealogien, der qualificirtesten Cavaliere der Stamm-Häuser und Güter beschrieben...* Bd. 1. Leipzig 1720, s. 258; TENŻE: *Schlesischer Curiositäten erste Vorstellung, darinnen die ansehnlichen Geschlechter des schlesischen Adels mit Erzählung des Ursprungs der Wappen Genealogien, der qualificirtesten Cavaliere der Stamm-Häuser und Güter beschrieben...* Bd. 2. Leipzig 1728, s. 44; R. SĘKOWSKI: *Herbarz szlachty śląskiej. Informator genealogiczno-heraldyczny*. T. 1. Katowice 2002, s. 138.

<sup>2</sup> S. SZYBKOWSKI: *Polskie otoczenie starszego i młodszego Ścibora ze Ściborza i Beckova. Uwagi prozopograficzne*. W: *In tempore belli et pacis. Ludzie, miejsca, przedmioty. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr. hab. Janowi Szymczakowi w 65-lecie urodzin i 40-lecie pracy naukowo-dydaktycznej*. Red. T. GRABARCZYK, A. KOWALSKA-PIETRZAK, T. NOWAK. Warszawa 2011, s. 309.

skim, mógł zetknąć się z przedstawicielami tamtejszego rodu Bés<sup>3</sup>, który oczywiście nie miał nic wspólnego ze śląskimi Besami.

W XIX wieku Paul Pfortenhauer zwrócił uwagę na podobieństwo między herbami przedstawionymi na pieczęciach Jana, wójta Paczkowa, Jana, wójta Nysy, Szymona ze Ścinawy, kasztelana opolskiego, a znanymi godłami Bes oraz Sebottendorf<sup>4</sup>. Podobieństwo herbu Bork do znaku Szymona ze Ścinawy zasygnalizował Franciszek Piekosiński<sup>5</sup>. Natomiast Marian Gumowski stwierdził, że „herby przypadkowo tylko są podobne, ale nie identyczne”, a łączenie ich z godłami Bork i Przechod uznał za niestosowne<sup>6</sup>. Kolejnym badaczem opowiadającym się za identycznością znaku znajdującego się na pieczęci Szymona ze Ścinawy z herbem Bes był Josef Pilnáček<sup>7</sup>. Natomiast Józef Szymański uznał tożsamość tzw. herbu Bork z Cielepałą, co jednak przekonująco podważył Sobiesław Szybkowski<sup>8</sup>. Z przedstawionego przeglądu opinii wynika, że istotną sprawą jest ustalenie, czy Szymon ze Ścinawy był powiązany z późniejszą rodziną Besów. Ze współczesnych historyków za pochodzeniem Besów od Szymona bądź jego krewnych opowiedzieli się Jerzy Sperka<sup>9</sup> i Marek L. Wójcik<sup>10</sup>. W biogramach pana Ścinawy ta kwestia nie jest poruszana<sup>11</sup>. Pomija się w nich także jedną informację genealogiczną. Otóż na sfałszowanym dokumencie księcia opolskiego Władysława I z datą 12 czerwca 1268 roku na liście świadków pojawił się Szymon ze Ścinawy<sup>12</sup>. Pismo znane było już wcześniej,

<sup>3</sup> J. KARÁCSONYI: *A magyar nemzetség a XIV. század közepéig*. Budapest 1900, s. 238—241.

<sup>4</sup> P. PFOTENHAUER: *Die schlesische Siegel von 1250 bis 1300 (beziehentlich 1327)*. Breslau 1879, s. 26, 30, 33—34.

<sup>5</sup> F. PIEKOSIŃSKI: *Heraldyka polska wieków średnich*. Kraków 1899, s. 206—207, nr 157.

<sup>6</sup> M. GUMOWSKI: *Pieczęcie śląskie do końca XIV w. W: Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*. T. 3. Red. W. SEMKOWICZ. Kraków 1936, s. 331—332.

<sup>7</sup> J. PILNÁČEK: *Rody starého Šlezska*. Díl. 1—5. Brno 1991 — tutaj: Díl. 2, s. 441.

<sup>8</sup> J. SZYMAŃSKI: *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*. Warszawa 1993, s. 99—100; S. SZYBKOWSKI: *Cielepała — herb Mikołaja Cebulki z Czechowa. Przyczynek do historii mało znanego średniowiecznego herbu rycerskiego*. RHer. Nowa Seria 1995, T. 2 (13), s. 189—200; TENŻE: *Ród Cielepałów. Studium genealogiczne*. Gdańsk 1999, s. 354—356.

<sup>9</sup> J. SPERKA: *Otoczenie Władysława Opolczyka w latach 1370—1401. Studium o elicie władzy w relacji z monarchą*. Katowice 2006, s. 194—195.

<sup>10</sup> M.L. WÓJCIK: *Pieczęcie rycerstwa śląskiego w dobie przedhusyckiej*. T. 1—2. Kraków—Wrocław 2018 — tutaj: T. 2, s. 804—805.

<sup>11</sup> M. CETWIŃSKI: *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy i rodowody*. Cz. 2. Wrocław 1982, s. 55—56, nr B 216; U. SCHMILEWSKI: *Der schlesische Adel bis zum Ende des 13. Jahrhunderts. Herkunft, Zusammensetzung und politisch-gesellschaftliche Rolle*. Würzburg 2001, s. 552—553; D. VELDTRUP: *Prosopographische Studien zur Geschichte Oppelns als herzoglicher Residenzstadt im Mittelalter*. Berlin 1995, s. 420—421.

<sup>12</sup> SUB, T. 4, nr 440. Kwestię jego autentyczności podsumował Marek L. Wójcik, zob. TENŻE: *Dokumenty i kancelarie książąt opolsko-raciborskich do początków XIV wieku*. Wrocław 1999 (Acta Universitatis Wratislaviensis, No 2170. *Historia*, 139), s. 25—26. Lista świadków nie budziła zastrzeżeń historyków, a o jego nieautentyczności przesądza użycie formu-

lecz w drukowanych źródłach nie zawsze podawano je w pełnej formie. Pomijano czasem pojedyncze słowa. Ostatnio Winfried Irgang, drukując ponownie ten dyplom, oparł się na tekście znajdującym się w transumpcie z XVII wieku. Okazało się, że w dotychczasowych wydaniach na liście świadków po Szymonie ze Ścinawy pojawiali się bracia — w niektórych edycjach źródła rozumiani jako zakonnicy, o ile w ogóle byli podawani, gdyż w niektórych wydaniach i ich imiona zniknęły — Herman i Otton. W. Irgang podał poprawne brzmienie tego fragmentu w następującej formie: „Joanne iudice<sup>13</sup>, Sulcone Castellani de Chrzanow<sup>14</sup>, Simone de Stynawia<sup>15</sup> et fratribus eius [podkr. — M.W.] Hermanno et Ottone [dalej podani świadkowie duchowni — M.W.]”<sup>16</sup>. Ponieważ okres działalności — w świetle zachowanych źródeł — Jana, Sułka i Szymona nie odbiega od rzekomej daty wystawienia dokumentu, zatem można założyć, że także informacje o dwóch pozostałych świadkach są zaczerpnięte z jakiegoś oryginalnego źródła. Falszerczowi zależało przecież, aby nadać dokumentowi cechy autentyczności. Szymon miał więc dwóch braci — Hermana i Ottona. Imię Otton często nadawali swoim synom Besowie.

Szymon nie był jedynym rycerzem z przełomu XIII i XIV wieku, który na pieczęci miał umieszczony wizerunek znany z herbu Besów — ulistnioną ostrzew. Takiego samego motywu używali Aleksy z Leckinsteinu i jego syn Otton<sup>17</sup>. Aleksy pojawił się początkowo u boku Henryka Probusa, później krótko widoczny jest na dokumentach opolskich, następnie przeniósł się w głąb Polski, gdzie otrzymał urząd kasztelana rudzkiego, a potem starosty łączyckiego. Ostatecznie osiadł na Pomorzu Gdańskim, gdzie działał jego syn Otton<sup>18</sup>. Otton był właścicielem Gądca w kasztelani wyszogrodzkiej, ożenił się z siostrą biskupa wrocławskiego Gerwarda. Prawdopodobnie nie miał męskich potomków bądź też jego rodzina została włączona w skład późniejszych rodów herbowych<sup>19</sup>. Ostatnio problem pochodzenia Aleksego starał się wyjaśnić Marcin Rafał Pauk. Powiązał on hipotetycznie nazwę Leckinstein

---

ły *datum per manus* przez notariusza Gotarda, jak również tytułowanie się tego urzędnika notariuszem dworu książęcego, co odbiega od zwyczajów ówczesnej kancelarii Władysława opolskiego.

<sup>13</sup> Jan odnotowywany w źródłach w okresie między 1262 a 1267 r., zob. M. CETWIŃSKI: *Rycerstwo...*, Cz. 2, s. 37, nr B 85.

<sup>14</sup> Sułek w dokumentach śląskich pojawiał się w latach 1258—1262, zob. tamże, Cz. 2, s. 55, nr B 210.

<sup>15</sup> Szymon ze Ścinawy pierwszy raz pojawił się w 1273 r., zob. tamże, Cz. 2, s. 55—56, nr B 216.

<sup>16</sup> SUB, T. 4, nr 440.

<sup>17</sup> F. PIEKOSIŃSKI: *Pieczęcie polskie wieków średnich doby piastowskiej. Uzupelnienie II*. „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 1934, T. 16, s. 13, 21.

<sup>18</sup> T. JUREK: *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku*. Poznań 1996, s. 322.

<sup>19</sup> Szerzej zob. J. BIENIAK: *Wielkopolska, Kujawy, ziemie łączycka i sieradzka wobec problemów zjednoczenia państwowego w latach 1300—1306*. Toruń 1969, s. 92—93.

z Lugiślandem (Lugsland, Lugswalde — ruinami miejsca obronnego niedaleko Města Albrechtic w dzisiejszej Republice Czeskiej)<sup>20</sup>. Niestety nic poza pierwszą literą nazwy nie wskazuje, aby Leckinstein miało coś wspólnego ze wspomnianymi ruinami. Uważam, że o wiele większą wartość niż poszukiwanie zaginionej siedziby tego rycerza ma prześledzenie historii jego znanego opolskiego majątku. Otóż z bulli protekcyjnej dla klasztoru w Jemielnicy wynika, że Aleksy podarował cystersom swoją wieś Gostomię (15,5 km na zachód od Głogówka)<sup>21</sup>. Wiadomo, że początkowa fundacja Jemielnicy okazała się nieudana, prawdopodobnie z powodu roszczeń do ofiarowanych majątków osób spokrewnionych z pierwszymi darczyńcami. Dlatego też Gostomia wróciła wkrótce do krewnych Aleksego z Leckinsteinu<sup>22</sup>. Ponieważ wiadomo, że zarówno on sam, jak i jego syn opuścili w tym czasie Śląsk, więc prawdopodobnie kolejnymi posiadaczami Gostomi byli ich dalsi krewni. Następna informacja o tej osadzie pochodzi dopiero z 18 lipca 1350 roku. Wówczas Aleksy z Gostomi odstąpił joannitom z Solca prawo patronatu w kościele gostomskim, wraz z 4 łanami, 3 ogrodami, dziesięciną i innymi świadczeniami. W dokumencie z imienia wymieniono tylko dwóch świadków: Adama i Ottona zwanych Bes. Do pisma Aleksy przywiesił swoją pieczęć, w polu której z lewa w skos znajdowała się ukorzeniona ostrzew z dwoma listkami oraz dwoma sękami naprzemiennie. Napis majuskułą gotycką brzmiał: + **ALEXIS GOSTOM**<sup>23</sup>. Poświadczenie darowizny, najpewniej w celu zabezpieczenia przed zastosowaniem prawa bliższości, pozwala wysunąć wniosek, że Besowie byli najbliższymi krewnymi Aleksego. Wiadomo wszak, że w XV wieku Gostomia należała do Hinczy Besa<sup>24</sup>.

Warto także przyjrzeć się wcześniejszym losom tej osady, by odszukać hipotetycznych przodków Aleksego z Leckinsteinu i ewentualnie Szymona ze Ścinawy oraz Besów. Otóż pierwszy raz Gostomia pojawiła się w źródłach w 1233 roku. Wówczas Jan, syn Syboty, spisał testament. Na jego mocy przekazał m.in. tę wieś wraz z częścią anonimowej osady leżącej u źródeł Prężyny oraz wieś Lubrzę biskupstwu wrocławskiemu. Braciom stryjecznym (*filiis patruī*) — Siemianowi i Ottonowi — miały przypaść dwie anonimowe wsie założone przez Jana. Część spadku zapisał również żonie i teściowej (trzy wsie) oraz bratu Domasławowi (wszystkie posiadłości leżące za granicą śląsko-morawską). Świadcami byli m.in. krewny (*consanguineus*) Syboty, łowczy Otton

<sup>20</sup> M.R. PAUK: „Der eine hiez her Lechschît, her Wüeschof der ander hiez“. Kim byli stronicy Henryka IV Probusa w Małopolsce? Roczn. Hist. 2003, T. 69, s. 91—98. O obiekcie zob. P. KOUŘIL, D. PRIX, M. WIHODA: *Hrady českého Slezska*. Brno—Opava 2000, s. 265—277.

<sup>21</sup> CDSil, Bd. 2, s. 81—84, nr 6.

<sup>22</sup> J. RAJMAN: *Jemielnica. Wieś i klasztor cysterski na Górnym Śląsku*. Katowice 1995, s. 32—43.

<sup>23</sup> Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu, sygn. AC167, MM10.

<sup>24</sup> Národní archiv v Praze, Archiv České Koruny, sign. 1670 = LBS, T. 2, s. 337—338.

(zapewne tożsamy z bratem stryjecznym, wymienionym w testamencie) oraz krewni po kądzieli (*cognatorum*): cześnik Wojciech, Makary, syn Adalberta, Aleksy oraz Marek<sup>25</sup>. Warto zwrócić uwagę, że jednym z kognatów ówczesnego posiadacza Gostomi był Aleksy, a takie właśnie miano nosił kolejny znany właściciel tej wsi<sup>26</sup>. Również imię Otton powtarza się w rodzinie z Leckinsteinu, ale jest ono także jednym z głównych imion agnacyjnych w rodzinie Besów. Co wiemy o krewnych Jana Sybocica? Wojciech znany jest ze źródeł od 1221 roku i ostatni raz wspomniany został w testamencie syna Syboty w 1233 roku<sup>27</sup>. Makary pojawił się jeszcze tylko na jednym dokumencie księcia Mieszka z 1240 roku<sup>28</sup>. Marek był stolnikiem księżnej Wioli, a na dworze jej synów, Mieszka Otyłego i Władysława, sprawował odpowiednio urzędy podczaszego i podstolego. Miał brata Wisława, który piastował urząd podłowczego księcia Mieszka<sup>29</sup>. Natomiast o najbliższych krewnych, którzy mieli otrzymać dwie wsie, zachowało się w źródłach nieco więcej informacji. Siemian został przez Marka Cetwińskiego utożsamiony z Szymonem, marszałkiem księżnej Wioli. Siemian był na pewno wojskim (1228), a następnie kasztelanem raciborskim z ramienia Mieszka Otyłego (1239)<sup>30</sup>. Miał syna Andrzeja<sup>31</sup>. Natomiast Otton był bratem Siemiana. Na jednym dokumencie wystąpił z imieniem Lasota. Co istotne, był on zięciem kasztelana opolskiego Zbrośława, a sam piastował urząd łowczego (nie wiadomo na którym dworze), następnie podkomorzego i komornika Mieszka Otyłego<sup>32</sup>. Siemian i Otton mieli jeszcze jednego bra-

<sup>25</sup> SUB, T. 2, nr 32. O majątku Jana Sybocica zob. W. KORTA: *Rozwój wielkiej własności feudalnej na Śląsku do połowy XIII wieku*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1964, s. 34.

<sup>26</sup> Niedawno Jerzy RAJMAN uznał, że Aleksy z Leckinsteinu był krewnym bądź sąsiadem Jana Sybocica, zob. TENŻE: *Trudne początki opactwa cystersów w Jemielnicy (ok. 1286—1307). Rola możnych śląskich i księcia opolskiego w powstaniu i uposażeniu klasztoru*. „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2014, R. 69, nr 4, s. 14—15.

<sup>27</sup> SUB, T. 1, nr 226, 254; M. CETWIŃSKI: *Rycerstwo...*, Cz. 2, s. 59, nr B 234; U. SCHMILEWSKI: *Der schlesische Adel...*, s. 580 (odnosi do niego tylko informacje źródłowe z 1225 r.).

<sup>28</sup> SUB, T. 2, nr 180; M. CETWIŃSKI: *Rycerstwo...*, Cz. 2, s. 41, nr B 114; U. SCHMILEWSKI: *Der schlesische Adel...*, s. 479.

<sup>29</sup> SUB, T. 2, nr 156, 165, 174, 178, 187, 226, 242, 243, 284, 295, 311, 328, 340; M. CETWIŃSKI: *Rycerstwo...*, Cz. 2, s. 41, nr 117 i s. 58, nr B 229; U. SCHMILEWSKI: *Der schlesische Adel...*, s. 480.

<sup>30</sup> SUB, T. 1, nr 319; T. 2, nr 156, 165; M. CETWIŃSKI: *Rycerstwo...*, Cz. 2, s. 51—52, nr B 187; U. SCHMILEWSKI: *Der schlesische Adel...*, s. 501.

<sup>31</sup> Informacja o Andrzeju pochodzi z *Żywota większego św. Stanisława*, zob. M. CETWIŃSKI: *Żywoty świętych jako źródło do genealogii rycerstwa śląskiego w XIII wieku*. W: TENŻE: *Śląski tygiel. Studia z dziejów śląskiego średniowiecza*. Częstochowa 2001, s. 79.

<sup>32</sup> SUB, T. 2, nr 1, 165, 166, 226 (podany bez urzędu, więc możliwe, że była to inna osoba), 424 (falsyfikat). Biogramy zob. M. CETWIŃSKI: *Rycerstwo...*, Cz. 2, s. 47, nr B 151; U. SCHMILEWSKI: *Der schlesische Adel...*, s. 501. M. Cetwiński uznaje za jego brata także Przybysława, ale na dokumencie, w którym jest on określony jako brat Ottona, nie podano jego urzędu, więc możliwe, że była to inna osoba niż zięć Zbrośława, zob. SUB, T. 2, nr 174. U. Schmilewski uznał Przybysława za brata Ottona, podkomorzego. Ponadto niemiecki historyk oddziela Ot-

ta — Strzesza, współwłaściciela, wraz z niejakim Aleksandrem, anonimowej wsi<sup>33</sup>. Strzesz jako podkomorzy był świadkiem na dokumentach Kazimierza opolskiego i księżnej Wioli. Możliwe, że to on właśnie był przodkiem Aleksęgo z Leckinsteinu. Za takim rozwiązaniem przemawiają tylko dwie przesłanki. Strzesz nie poświadczył testamentu Jana Sybocica (być może zmarł wcześniej, gdyż ostatni raz notowano go w źródłach w 1230 roku)<sup>34</sup>, więc jego potomek miałby ułatwioną drogę do zastosowania prawa bliższości (wydaje się, że w ten sposób Gostomia nie stała się własnością kościelną). Dodatkowo Strzesz był powiązany z bliżej nieznanym Aleksandrem.

Problem koligacji Zbrosława ze Śmicza poruszał Marek Cetwiński<sup>35</sup>. Wiadomo, że kasztelan Opola miał trzy córki, z których jedna wyszła za Klemensa, palatyna opolskiego, członka rodu Gryfów i zarazem jednego z ważniejszych polskich możnych. Druga poślubiła Jakę, w różnych okresach życia kasztelana Siewierza, Toszka, Głogowa, Świdnicy i Wrocławia, przedstawiciela śląskiej gałęzi rodu zwanego później w Królestwie Polskim Lisami<sup>36</sup>. Słuszna jest zatem konkluzja tego badacza, że także trzeci zięć musiał mieć znaczną pozycję społeczną<sup>37</sup>. Jednak stosunkowo niewielki spadek, jaki otrzymał od stryjecznego brata, nie sytuował go pośród elity księstwa. Należy jednak uznać, że skoro jeden z synów Syboty — Jan — posiadał znaczny majątek, to również inny syn tego możnego — ojciec Ottona — musiał posiadać porównywalne dobra. Wszystkie osady wymienione w testamencie Jana Sybocica znajdowały się niedaleko siebie — z wyjątkiem wsi Gaj, lecz ta należała wcześniej do teściowej Jana. Można więc uznać, że majątek drugiego syna Syboty leżał niedaleko dóbr Jana. Osady należące do Domasława znajdowały się chyba na południe od Prężyny, skoro miał otrzymać ziemie leżące za granicą śląsko-morawską. Zatem także dobra brata Syboty — ojca Ottona — powinny znajdować się w pobliżu Prężyny, Lubrzy czy Gostomi. Wybór zięcia, dokonany przez Zbrosława ze Śmicza, padł najpewniej na sąsiada posiadającego znaczny majątek. Większość wsi należących do Besów leżała niedaleko wspomnianych miejscowości. Nie są znane żadne dokumenty stwierdzające, kiedy weszli oni w posiadanie Kujaw (11 km na północny wschód od Gostomi), Zielina (10 km na północny wschód od Gostomi), Rostkowic (1 km na południowy wschód

---

tona, łowczego, bratanka Jana Sybocica, zarówno od Ottona podkomorzego, jak i od Ottona-Lassoty, zięcia Zbrosława, zob. U. SCHMILEWSKI: *Der schlesische Adel...*, s. 501—502.

<sup>33</sup> SUB, T. 1, nr 226; M. CETWIŃSKI: *Rycerstwo...*, Cz. 2, s. 24, nr B 8; U. SCHMILEWSKI: *Der schlesische Adel...*, s. 387.

<sup>34</sup> SUB, T. 1, nr 271, 298, 319; M. CETWIŃSKI: *Rycerstwo...*, Cz. 2, s. 55, nr B 208; U. SCHMILEWSKI: *Der schlesische Adel...*, s. 501.

<sup>35</sup> M. CETWIŃSKI: *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Pochodzenie — gospodarka — polityka*. Cz. 1. Wrocław 1980 s. 85—86; TENŻE: *Rycerstwo...*, Cz. 2, s. 59—61, nr B 241; TENŻE: *Żywoty świętych...*, s. 77—101.

<sup>36</sup> M. CETWIŃSKI: *Rycerstwo...*, Cz. 1, s. 204.

<sup>37</sup> Tamże, s. 206.

od Gostomi), Polskich Raclawic (dzisiejsze Raclawiczki, 14 km na północny wschód od Gostomi) i Petlowic (wieś zaginiona)<sup>38</sup>. Gniazdo rodowe — Kujawy — było wsią parafialną, jednak trudno określić, kiedy powstał tamtejszy kościół<sup>39</sup>. Natomiast Polskie Raclawice wiązane są z Bogusławem i Raclawem, spokrewnionymi ze Zbrosławem ze Śmicza<sup>40</sup>. Jeszcze jedna miejscowość pozwala łączyć krąg rodzinny łowczego Ottona z osobami eksponującymi na pieczęciach z przełomu XIII i XIV wieku ulistnioną ostrzew. Chodzi mianowicie o osadę targową Ścinawę, należącą do kasztelana opolskiego Zbrosława, który zapisał ją biskupstwu wrocławskiemu. Wiadomo, że dokument z 1235 roku, w którym zapisał Kościołowi wrocławskiemu miasto Ścinawę (dzisiejsza Ścinawa Mała, 10 km na północny zachód od Białej) za zgodą swoich córek i zięciów, jest fałszyfikatem<sup>41</sup>. Ponieważ w piśmie z 1236 roku, dotyczącym także przekazania Ścinawy, brak informacji o zgodzie żony, córek bądź zięciów, uważa się, że sfałszowanie dyplomu z 1235 roku miało na celu osłabienie pretensji potomków kasztelana opolskiego, chcących odzyskać darowaną miejscowość prawem bliższości. Chociaż w 1243 roku książę Mieszko Otyły udzielił przywileju biskupowi wrocławskiemu w Ścinawie, to wiadomo, że wkrótce miejscowość ta przeszła w ręce osoby świeckiej — kasztelana opolskiego Szymona ze Ścinawy<sup>42</sup>. Wydaje się, że zarówno Ścinawa, jak i Gostomia nie

<sup>38</sup> Szerzej na temat majątku Besów zob. M. WOŹNY: *Rycerstwo opolskie do połowy XV wieku*. Katowice 2020, biogram rodu Bes.

<sup>39</sup> Bogdan Kłoch datuje powstanie kościoła kujawskiego na XIV w. (B. KŁOCH: *Najstarsze parafie Górnego Śląska. Średniowieczna organizacja parafialna Górnego Śląska w diecezji wrocławskiej*. Racibórz 2008, s. 139), na co wskazywać mają informacje źródłowe o tej osadzie i wezwaniu samej świątyni. Odnośnie do drugiej z tych kwestii, należy zauważyć, że takie samo wezwanie (św. Trójcy) nosił kościół w Korfantowie, datowany na połowę XIII w. (tamże, s. 142). Wobec tego uważam, że trudno określić czas powstania parafii w Kujawach.

<sup>40</sup> Biogramy zob. M. CETWIŃSKI: *Rycerstwo...*, Cz. 2, s. 50, nr B 178; s. 77, nr C 74. Autor jest przeciwny łączeniu Zbrosława z Drzemlikami ze Strzelina. Bardziej przekonują wnioski Tomasza Jurka, który uznaje pokrewieństwo tych osób, lecz wyklucza, aby Zbrosław był bratem Raclawa działającego w tym czasie, zob. T. JUREK: *Slesie strips nobilissima. Jeleńczycy — ród biskupa wrocławskiego Tomasza I*. Rocz. Hist. 1992, T. 58, s. 53—55. Natomiast U. Schmilewski podobnie jak M. Cetwiński twierdzi, że Zbrosław nie należał do rodziny panów ze Strzelina, zob. U. SCHMILEWSKI: *Der schlesische Adel...*, s. 525—527, 556—559.

<sup>41</sup> SUB, T. 2, nr 424; A. RUTKOWSKA-PLACHCIŃSKA: *Strzelin, Ścinawa i Grodków: nieudane możnowładcze założenia targowe w XIII wieku*. „Studia z Dziejów Osadnictwa” 1965, T. 3, s. 51—53; T. JUREK: *Slesie strips nobilissima...*, s. 53—55. M. CETWIŃSKI starał się bronić autentyczności dyplomu (TENŻE: *Rycerstwo...*, Cz. 2, s. 60, nr B 241), ale w świetle badań A. Rutkowskiej-Plachcińskiej i T. Jurka nie ulega wątpliwości, że dokument został podrobiony.

<sup>42</sup> Już D. Veldtrup przypuszczał, że Szymon i Zbrosław byli spokrewnieni poprzez jedną z córek pana ze Śmicza, zob. D. VELDRUP: *Prosopographische Studien...*, s. 421. Ostatnio M. Cetwiński, zastanawiając się, z której Ścinawy pisał się Szymon, wskazał Ścinawę Nyską bądź Ścinawę Polską. Rozważania te podsumował: „[...] możliwe zresztą, że obie te miejscowości były w posiadaniu tej samej rodziny, spokrewnionej dodatkowo może ze Zbrosławem



trafiły, zgodnie z wolą wystawców, do Kościoła wrocławskiego, lecz prawem bliższości stały się własnością krewnych przodka rycerzy używających herbu Bes, za którego można uznać Ottona.

Innym argumentem załączeniem Szymona ze Zbrosławem jest dokument z 1294 roku, dotyczący sporu majątkowego biskupa wrocławskiego Tomasza II z jego bratanicą Elżbietą<sup>43</sup>. Jak słusznie zauważył Tomasz Jurek<sup>44</sup>, arbitrami byli ich krewni oraz przyjaciele, komesi: Jan zwany Żerzucha, Szymon ze Ścinawy, kasztelan opolski, Nanker, Michał, kasztelan wrocławski, Raclaw, kasztelan Ryczyna, oraz Mikołaj Grzymisławic. Spośród nich powinowatym obu stron był kasztelan wrocławski Michał, pochodzący z rodu Jeleńczyków<sup>45</sup>. Raclaw Drzemlik był bratem biskupa Tomasza. Nie powinna zatem dziwić także obecność Szymona ze Ścinawy jako potomka Zbrosława ze Śmicza, niewątpliwego krewnego Drzemlika<sup>46</sup>. Nieznane są powiązania Mikołaja z kręgiem rodzinnym Tomasza II, ale ich śladem może być wspólne z Raclawem Drzemlikiem wystąpienie na dokumencie Paszka, syna Piotra Stoszowica<sup>47</sup>. Natomiast komes Nanker był zięciem Jana Żerzuchy<sup>48</sup>, lecz nie wiadomo, jakie obaj mieli powiązania z rodziną panów ze Strzelina. Zgodnie z decyzją arbitrów biskup miał odstąpić bratanicy wieś Biały Kościół, natomiast osada Przeworno miała pozostać przy Tomaszu II, ale po wypłaceniu przezeń 200 grzywien srebra. Co ciekawe, po śmierci biskupa wieś Przeworno zajęli Jarosław, mąż Elżbiety. W 1296 roku zrzekł się on jednak w imieniu swoim, małżonki i swoich potomków pretensji do tej osady. Poręczycielami Jarosława byli: Szymon ze Ścinawy, Michał Wilczyc i Mojek, syn Dzierzka z Byczenia — wszyscy związani z księstwem opolskim<sup>49</sup>.

ze Śmicza” (M. CETWIŃSKI: *Elity księstwa opolskiego za panowania Bolesława I*. „Opolski Rocznik Muzealny” 2014, T. 20, s. 18).

<sup>43</sup> SUB, T. 5, nr 86. Treść dokumentu jako pierwszy poruszył Władysław SEMKOWICZ, zob. TENŻE: *Nieznany testament Tomasza II biskupa wrocławskiego (1270—1292)*. „Collectanea Theologica” 1936, T. 17, s. 263—272.

<sup>44</sup> T. JUREK: *Obce rycerstwo...*, s. 112.

<sup>45</sup> T. JUREK: *Slesie strips nobilissima...*, s. 23—58.

<sup>46</sup> T. Jurek uznał Szymona oraz Raclawa za krewnych biskupa i jego bratanicy, por. T. JUREK: *Obce rycerstwo...*, s. 112, przyp. 140. Warto jeszcze dodać, że pośród dóbr panów ze Strzelina wymieniana jest osada *Ligota Semiani*, której nazwa nawiązuje do imienia Siemiana, brata stryjecznego Jana Sybocica, zob. SUB, T. 3, nr 482; A. RUTKOWSKA-PLACHCIŃSKA: *Strzelin...*, s. 43.

<sup>47</sup> SUB, T. 4, nr 350. Innym świadkiem był też komes Szymon, utożsamiany z Szymonem Gallem (M. CETWIŃSKI: *Rycerstwo...*, Cz. 2, s. 189, nr C 800), ale nie można wykluczyć, że w tym przypadku zapis dotyczył Szymona ze Ścinawy.

<sup>48</sup> M. CETWIŃSKI: *Rycerstwo...*, Cz. 2, s. 128, nr C 360; s. 152—153, nr C 554; U. SCHMILEWSKI: *Der schlesische Adel...*, s. 493.

<sup>49</sup> SUB, T. 6, nr 251. Michał był kasztelanem głogóweckim (M. CETWIŃSKI: *Rycerstwo...*, Cz. 2, s. 42, nr B 127; U. SCHMILEWSKI: *Der schlesische Adel...*, s. 575), a Mojek kasztelanem oleskim (M. CETWIŃSKI: *Rycerstwo...*, Cz. 2, s. 44, nr B 142; U. SCHMILEWSKI: *Der schlesische*

Do rozważań warto dodać jeszcze jeden prywatny dokument. W 1273 roku Jan zwany Ziaja (*Zaya*) odwołał wcześniej dokonaną darowiznę posiadanych dóbr dla swoich córek, zięciów bądź wnuków (*filiabus, generis vel nepotibus*)<sup>50</sup>. Ziemię tę otrzymał od biskupstwa wrocławskiego i temuż biskupstwu postanowił je zapisać. Dokument został uwierzytelniony dwoma pieczęciami. Pierwsza, należąca do samego Jana, przedstawia wspiętego półwa nad falami. Z uwagi na to, że jest to identyczny herb z tym, jakim posługiwali się panowie ze Strzelina, zwani później Drzemlikami, słuszne jest uznanie przez Marka L. Wójcika owego Jana za przedstawiciela tej rodziny<sup>51</sup>. Druga pieczęć należała do Szymona ze Ścinawy (*Symonis militis de Stinauia*). Przedstawiała ona, jak już wcześniej wspominałem, ulistnioną ostrzew<sup>52</sup>. Przypomnę, że akt dotyczy pozbawienia krewnych dziedzictwa. Dlaczego zatem kasztelan opolski miałby przywieszać swoją pieczęć do dyplomu dolnośląskiego możnego, zrzekającego się majątku leżącego w ziemi otmuchowsko-nyskiej (pismo wystawiono w Łambinowicach)? Pojawienie się Szymona na dwóch prywatnych dokumentach panów ze Strzelina, dotyczących spraw majątkowych, trudno interpretować inaczej niż jako wystąpienie na nich w charakterze krewnego.

Przed laty Janusz Bieniak zestawiał kryteria badawcze w genealogii<sup>53</sup>. Za najważniejsze uznał on dwa: heraldyczne oraz majątkowe. Pierwsze z nich pozwala powiązać Besów z Szymonem ze Ścinawy oraz Aleksym z Leckinsteinu. Na podstawie drugiego można łączyć Szymona i Aleksę z kręgiem rodzinnym Ottona, brata stryjecznego Jana Sybocica i zięcia Zbrośława ze Śmicza. Wynika to ze schematu zmian posiadaczy dwóch miejscowości. Świecikimi właścicielami Gostomi byli kolejno: Jan Sybocic, Aleksy z Leckinsteinu, Aleksy z Gostomi. Ścinawa była własnością Zbrośława ze Śmicza, a następnie Szymona ze Ścinawy. Należy także zwrócić uwagę, że Gostomia w 2. poł. XIV wieku zmieniła nazwę i na dokumentach określano ją jako: *Semansdorf*<sup>54</sup>, *Semisdorf*<sup>55</sup>, *Symonsdorff*<sup>56</sup>, co pozwala łączyć ją bądź to z Siemianem (a takie imię nosił brat Ottona), bądź z Szymonem. Z pozostałych kryteriów toruń-

*Adel...*, s. 392). Ten ostatni miał dobrą w Białym Kościele, zob. CDSil, T. 16, nr 2661, 2719; T. JUREK: *Obce rycerstwo...*, s. 315.

<sup>50</sup> SUB, T. 4, nr 198.

<sup>51</sup> M.L. WÓJCİK: *Pieczęcie rycerstwa śląskiego...*, T. 1, s. 238.

<sup>52</sup> Tamże, T. 2, s. 805 (autor tak opisał wizerunek napieczony: „[...] w polu pieczęci ukończona gałązka z lewa w skos z dwoma sękami i dwoma listkami, naprzemiennie po jednym z każdej strony”).

<sup>53</sup> J. BIENIAK: *Rozmaitości kryteriów badawczych w polskiej genealogii średniowiecznej*. W: *Genealogia. Problemy metodyczne w badaniach nad polskim społeczeństwem średniowiecznym na tle porównawczym*. Red. J. HERTEL. Toruń 1982, s. 131—148.

<sup>54</sup> CDSil, T. 6, nr 84, 85.

<sup>55</sup> CDSil, T. 1, nr 76.

<sup>56</sup> CDSil, T. 33, s. 36, nr 25.

skiego badacza warto przyjrzeć się też kryterium imionowemu. Imię Otton poza zięciem Zbrośława nosił również brat Szymona ze Ścinawy, syn Aleksego z Leckinsteinu oraz w 1350 roku przedstawiciel rodziny Bes<sup>57</sup>. Aleksander/Aleksy/Leksyk to imiona używane przez jednego z krewnych Jana Sybocięca, pana z Leckinsteinu, właściciela Gostomi z 1350 roku oraz przedstawiciela rodziny Przechod. W świetle badań sfragistycznych prowadzonych przez M.L. Wójcika nie powinno dziś podlegać dyskusji, że właściciele Przechodu byli dowodnie osobną linią Besów<sup>58</sup>. Kilkoro przedstawicieli tej rodziny nosiło imię Andrzej, tak jak syn Siemiana<sup>59</sup>. Także dwa inne kryteria — pozycji społecznej oraz bliskości terytorialnej — pozwalają łączyć wspomniane familie. Hipotetycznie można dodać także kryterium bliższości prawnej. Hipotetycznie, gdyż nie ma bezpośredniego przekazu źródłowego, ale kontekst zmian właścicieli zarówno Gostomi, jak i Ścinawy sugeruje zastosowanie prawa bliższości.

Na koniec należy rozpatrzyć jeszcze ewentualne powiązania innych rodzin używających ostrzewia jako godła z rodem Bes. Najmniej można powiedzieć o Sebottendorfach. Jedyne, co łączy obie rodziny, to podobny herb, z tym że Sebottendorfowie mieli tarczę dzieloną w skos, pole górne srebrne, pole dolne czerwone, a sam ostrzew był czarny<sup>60</sup>.

Bardziej skomplikowany wydaje się problem wójtów nyskich. Ostatnio ich karierą zajmowała się Ewa Wólkiewicz<sup>61</sup>. Wiadomo, że jeszcze w 1237 roku wójtem był Piotr. Natomiast Jakub z tym urzędem poświadczony jest od 1257 roku. Podczas konfliktu biskupa Tomasza II z Henrykiem IV Prawym utracił on swój urząd. Książę wrocławski ustanowił wójtem dziedzicznym Jana, syna tegoż Jakuba. Biskup wrocławski pisał skargi przeciwko osadzeniu go na urzędzie wójta, jednak po odzyskaniu Nysy nie usunął go z tego stanowiska. Jan używał pieczęci, na której znajdowała się ulistniona ostrzew<sup>62</sup>. Został pasowany na rycerza, a jego córki wyszły za mąż za przedstawicieli okolicznego rycerstwa. Po śmierci Jana wójtami byli jego synowie — Mikołaj oraz Szymek<sup>63</sup>. Jeśli uznać tę rodzinę za potomków łowczego Ottona, to Jakub zostałby wójtem nyskim jako powinowaty ówczesnego biskupa wrocławskiego. Późniejszy spór Henryka IV z Tomaszem II dotyczyłby zatem tylko sposobu wyboru

<sup>57</sup> Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu, sygn. AC167, MM10.

<sup>58</sup> M.L. WÓJCIK: *Pieczęcie rycerstwa śląskiego...*, T. 2, s. 604—606. Warto dodać, że także w XV w. na pieczęciach właścicieli Przechodu znajdowała się ulistniona ostrzew, zob. Archiwum Państwowe w Opolu, Akta miasta Nysy, nr 192; LBS, T. 2, s. 271—272.

<sup>59</sup> M.L. WÓJCIK: *Pieczęcie rycerstwa śląskiego...*, T. 2, s. 604—605.

<sup>60</sup> J. PILNÁČEK: *Rody...*, Dł. 4, s. 1056—1057.

<sup>61</sup> E. WÓLKIEWICZ: *Urzędnicy miejscy Nysy do 1618 roku*. Toruń 2013, s. 35—37.

<sup>62</sup> M.L. WÓJCIK: *Pieczęcie rycerstwa śląskiego...*, T. 1, s. 508—509. Prawdopodobnie był on tożsamy z wójtem Paczkowa używającym takiego samego godła, zob. tamże, T. 2, s. 522—523.

<sup>63</sup> E. WÓLKIEWICZ: *Urzędnicy...*, s. 35—37.

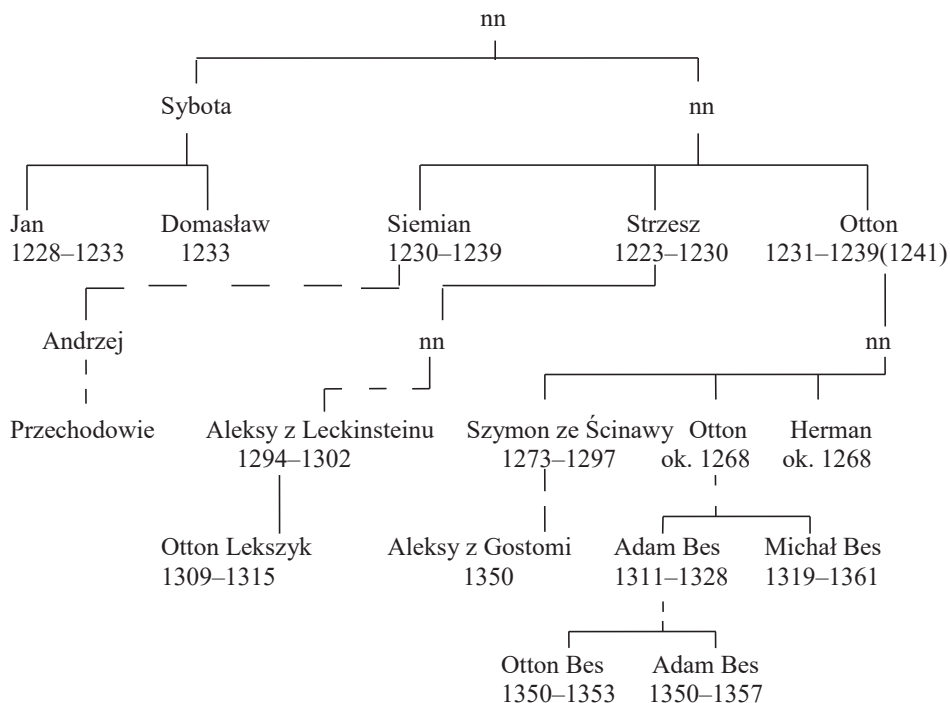
wójta, a nie jego osoby. Gdy biskup wrocławski odzyskał Nysę, nie usunął Jana, syna Jakuba, gdyż ten był jego krewnym. Rodzina wójta miała rycerskie korzenie i dlatego weszła w koligacje z lokalnymi rycerzami. Jednak jest to tylko jedna z możliwych interpretacji. Za pokrewieństwem potomków Jakuba z pozostałymi osobami używającymi ostrzewi przemawiają tylko herb i użycie imienia Szymek. Póki co są to za mało przekonujące argumenty za łączeniem obu rodzin.

Ostatnia rodzina mogąca uchodzić za potencjalnych Besów — Borkowie — na pewno nie pochodziła za Śląska, ponieważ herb znajdujący się na epitafium Femki Borkowej<sup>64</sup> nie był godłem Borka, lecz samej Femki. Zatem to żona małopolskiego urzędnika zapewne pochodziła z rodziny Bes, ewentualnie od spokrewnionych z nimi Przechodów bądź też wójtów Nysy.

Reasumując, uważam, że posługując się wypracowanymi w genealogii kryteriami badawczymi, można wskazać antenatów średniowiecznej rodziny Bes. Wywodzili się oni najprawdopodobniej od Ottona, brata stryjecznego Jana Sybocica. Syn Syboty był właścicielem kilku osad leżących na śląsko-morawskim pograniczu. Najprawdopodobniej bracia stryjeczni Jana — Siemian, późniejszy wojski i kasztelan, łowczy Otton, który później awansował na podkomorzego i komornika, oraz Strzesz, podkomorzy — odziedziczyli majątek leżący w pobliżu dóbr Syboty. Siemian i Otton mieli otrzymać w spadku po bracie stryjecznym dwie wsie. Do majątku Jana należała także Gostomia, która miała zostać przekazana biskupstwu wrocławskiemu. Otton ożenił się z córką Zbrośława ze Śmicza, kasztelana opolskiego i najważniejszego możnego w ziemi opolskiej. Zięciami tego komesa zostało dwóch zamożnych sąsiadów, wspomniany Otton oraz Jaksa ze Snellewalde, przedstawiciel śląskiej gałęzi rodziny znanej później w Polsce jako Lisowie. Własnością Zbrośława była Ścinawa zapisana biskupstwu wrocławskiemu. Zgodnie z danymi źródłowymi z końca XIII wieku dwie osady ofiarowane przez osoby powiązane rodzinie z Ottonem nie trafiły ostatecznie do biskupstwa wrocławskiego, lecz były własnością dwóch możnych kładących w herbie identyczny znak — ulistnioną ostrzew. Gostomia kolejny raz została przekazana instytucji kościelnej, cystersom z Jemielnicy, i ponownie wróciła do rąk świeckich. Następny właściciel tej osady, Aleksy, także używał herbu, który przedstawiał ulistnioną ostrzew. Gdy dokonywał darowizny na rzecz joannitów, jej świadkami byli Otton i Adam Bes, używający podobnego jak Aleksy godła. Najprawdopodobniej tak można zrekonstruować początki rodziny Bes, której przodkowie należeli do elity księstwa opolskiego.

<sup>64</sup> P. MROZOWSKI: *Polskie nagrobki gotyckie*. Warszawa 1994, s. 196; J. SPERKA: *Nekropolie możnowładcze w krakowskich klasztorach mendykanckich w średniowieczu*. W: *Mendykanci w średniowiecznym Krakowie*. Red. K. OŻÓG, T. GAŁUSZKA, A. ZAJCHOWSKA. Kraków 2008, s. 69—70.

## Drzewo genealogiczne przodków rodziny Bes



## Bibliografia

## Źródła rękopiśmienne

Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu, sygn. AC167, MM10.  
 Archiwum Państwowe w Opolu: Akta miasta Nysy, nr 192.  
 Národní archiv v Praze: Archiv České Koruny, sign. 1670.

## Źródła drukowane

*Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Kreis Neustadt.* Hrsg. E. GRABER.  
 Breslau 1928 (Codex diplomaticus Silesiae, Bd. 33).

- Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter.* Hrsg. C. GRÜNHAGEN, H. MARKGRAF. Bd. 2. Leipzig 1883.
- Regesten zur Schlesischen Geschichte. 1301—1315.* Hrsg. C. GRÜNHAGEN, C. WUTKE. Breslau 1892 (Codex diplomaticus Silesiae, Bd. 16).
- Registrum St. Wenceslai. Urkunden vorzüglich zur Geschichte Oberschlesiens, nach einem Copialbuch Herzog Johans von Oppeln und Ratibor in Anzügen mitgetheilt.* Hrsg. W. WATTENBUCH, C. GRÜNHAGEN. Breslau 1865 (Codex diplomaticus Silesiae, Bd. 6).
- Schlesisches Urkundenbuch.* Bd. 1. Bearb. H. APPELT; Bd. 2—6. Bearb. W. IRGANG. Graz—Köln 1963—1998.
- SEMKOWICZ W.: *Nieznaný testament Tomasza II biskupa wrocławskiego (1270—1292).* „Collectanea Theologica” 1936, T. 17.
- Urkunden des Klosters Czarnowanz.* Hrsg. von W. WATTENBUCH. Breslau 1857 (Codex diplomaticus Silesiae, Bd. 1).
- Urkunden des Klöster Rauden, Himmelwitz, der Dominicaner und der Dominicanerinnen in der Stadt Ratibor.* Hrsg. W. WATTENBUCH. Breslau 1859 (Codex diplomaticus Silesiae, Bd. 2).

## Opracowania

- BIENIAK J.: *Rozmaitości kryteriów badawczych w polskiej genealogii średniowiecznej.* W: *Genealogia. Problemy metodyczne w badaniach nad polskim społeczeństwem średniowiecznym na tle porównawczym.* Red. J. HERTEL. Toruń 1982.
- BIENIAK J.: *Wielkopolska, Kujawy, ziemie łączycycka i sieradzka wobec problemów zjednoczenia państwowego w latach 1300—1306.* Toruń 1969.
- CETWIŃSKI M.: *Elity księstwa opolskiego za panowania Bolesława I.* „Opolski Rocznik Muzealny” 2014, T. 20.
- CETWIŃSKI M.: *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy i rodowody.* Cz. 2. Wrocław 1982.
- CETWIŃSKI M.: *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Pochodzenie — gospodarka — polityka.* Cz. 1. Wrocław 1980.
- CETWIŃSKI M.: *Żywoty świętych jako źródło do genealogii rycerstwa śląskiego w XIII wieku.* W: M. CETWIŃSKI: *Śląski tygiel. Studia z dziejów śląskiego średniowiecza.* Częstochowa 2001.
- GUMOWSKI G.: *Pieczenie śląskie do końca XIV w.* W: *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400.* T. 3. Red. W. SEMKOWICZ. Kraków 1936.
- JUREK T.: *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku.* Poznań 1996.
- JUREK T.: *Slesie strips nobilissima. Jeleńczycy — ród biskupa wrocławskiego Tomasza I.* „Roczniki Historyczne” 1992, T. 58.
- KARÁCSONYI J.: *A magyar nemzetségek a XIV. század közepéig.* Budapest 1900.
- KŁOCH B.: *Najstarsze parafie Górnego Śląska. Średniowieczna organizacja parafialna Górnego Śląska w diecezji wrocławskiej.* Racibórz 2008.
- KORTA W.: *Rozwój wielkiej własności feudalnej na Śląsku do połowy XIII wieku.* Wrocław—Warszawa—Kraków 1964.
- KOUŘIL P., PRIX D., WIHODA M.: *Hrady českého Slezska.* Brno—Opava 2000.
- MROZOWSKI P.: *Polskie nagrobki gotyckie.* Warszawa 1994.

- PAUK M.R.: „*Der eine hiez her Lechschit, her Wüeschof der ander hiez*“. Kim byli stronnicy Henryka IV Probusa w Małopolsce? „*Roczniki Historyczne*” 2003, T. 69.
- PFOTENHAUER P.: *Die schlesische Siegel von 1250 bis 1300 (beziehentlich 1327)*. Breslau 1879.
- PIEKOSIŃSKI F.: *Heraldyka polska wieków średnich*. Kraków 1899.
- PIEKOSIŃSKI F.: *Pieczenie polskie wieków średnich doby piastowskiej. Uzupełnienie II*. „*Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne*” 1934, T. 16.
- PILNÁČEK J.: *Rody starého Slezska*. Díl. 1—5. Brno 1991.
- RAJMAN J.: *Jemielnica. Wieś i klasztor cysterski na Górnym Śląsku*. Katowice 1995.
- RAJMAN J.: *Trudne początki opactwa cystersów w Jemielnicy (ok. 1286—1307). Rola możliwych śląskich i księcia opolskiego w powstaniu i uposażeniu klasztoru*. „*Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka*” 2014, R. 69, nr 4.
- RUTKOWSKA-PLACHCIŃSKA A.: *Strzelin, Ścinawa i Grodków: nieudane możnowładcze założenia targowe w XIII wieku*. „*Studia z Dziejów Osadnictwa*” 1965, T. 3.
- SCHMILEWSKI U.: *Der schlesische Adel bis zum Ende des 13. Jahrhunderts. Herkunft, Zusammensetzung und politisch-gesellschaftliche Rolle*. Würzburg 2001.
- SĘKOWSKI R.: *Herbarz szlachty śląskiej. Informator genealogiczno-heraldyczny*. T. 1. Katowice 2002.
- SINAPIUS J.: *Schlesischer Curiositäten erste Vorstellung, darinnen die ansehnlichen Geschlechter des schlesischen Adels mit Erzählung des Ursprungs der Wappen Genealogien, der qualificirtesten Cavaliere der Stamm-Häuser und Güter beschrieben...* Bd. 1—2. Leipzig 1720—1728.
- SPERKA J.: *Nekropolie możnowładcze w krakowskich klasztorach mendykanckich w średniowieczu*. W: *Mendykanci w średniowiecznym Krakowie*. Red. K. OŻÓG, T. GAŁUSZKA, A. ZAJCHOWSKA. Kraków 2008.
- SPERKA J.: *Otoczenie Władysława Opolczyka w latach 1370—1401. Studium o elicie władzy w relacji z monarchą*. Katowice 2006.
- SZYBKOWSKI S.: *Cielepała — herb Mikołaja Cebulki z Czechowa. Przyczynek do historii mało znanego średniowiecznego herbu rycerskiego*. „*Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego. Nowa Seria*” 1995, T. 2 (13).
- SZYBKOWSKI S.: *Polskie otoczenie starszego i młodszego Ścibora ze Ściborza i Beckova. Uwagi prozopograficzne*. W: *In tempore belli et pacis. Ludzie, miejsca, przedmioty. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr. hab. Janowi Szymczakowi w 65-lecie urodzin i 40-lecie pracy naukowo-dydaktycznej*. Red. T. GRABARCZYK, A. KOWALSKA-PIETRZAK, T. NOWAK. Warszawa 2011.
- SZYBKOWSKI S.: *Ród Cielepałów. Studium genealogiczne*. Gdańsk 1999.
- SZYMAŃSKI J.: *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*. Warszawa 1993.
- VELDRUP D.: *Prosopographische Studien zur Geschichte Oppelns als herzoglicher Residenzstadt im Mittelalter*. Berlin 1995.
- WOŹNY M.: *Rycerstwo opolskie do połowy XV wieku*. Katowice 2020.
- WÓJCIK M.L.: *Dokumenty i kancelarie ksiąg opolsko-raciborskich do początków XIV wieku*. Wrocław 1999 (Acta Universitatis Wratislaviensis, No 2170. *Historia*, 139).
- WÓJCIK M.L.: *Pieczenie rycerstwa śląskiego w dobie przedhusyckiej*. T. 1—2. Kraków—Wrocław 2018.
- WÓLKIEWICZ E.: *Urzednicy miejscy Nysy do 1618 roku*. Toruń 2013.

*Maciej Woźny***Gostomia and Ścinawa: On the origin of the Bes family**

## Summary

The article discusses the question of the origin of the Bes family, which was one of the most important families in the late medieval Duchy of Opole. The author returns to the question that was noticed in the nineteenth century: there is a similarity between the Bes coat of arms (a leaved trunk) and that of some other families. The author researched the history of two settlements, Gostomia and Ścinawa that were owned by two knights at the end of the thirteenth century. On the seals of both of them there is an identical coat of arms, a leaved blysmus. The author notices that Otto, a master of the hunt, was related to these settlements. Otto was a cousin of Jan Sybocic, the owner of Gostomia, and the son-in-law of Zbrośław of Śmicz, the castellan of Opole and the owner of Ścinawa. Both Gostomia and Ścinawa were transferred to church institutions, but the law of proximity probably ultimately made them be transferred to the relatives of the donors.

The other known owners of the two settlements to follow Jan and Zbrośław were Alex of Leckinstein and the castellan of Opole Simon of Ścinawa. Simon appeared in the two private documents of the gentry of Strzelin, relatives of Zbrośław, which allows us to associate both of the castellans of Opole with each other. In turn, Alex donated Gostomia to the monastery in Jemielnice and then the settlement probably returned to a relative of the donator, since about 50 years later Gostomia was owned by Alex of Gostomia, on whose seal there was also a leaved blysmus. At the act of donation two representatives of the Bes family were present, which should be interpreted as their sign of consent to the donation. Alex of Leckinstein, Alex of Gostomia, Simon, and the two Beses may be connected on the basis of not only of the coat of arms and possessions as criteria. Other genealogical criteria can be included, such as the names, social status, and territorial proximity.

Keywords: genealogy, Jan Sybocic, Zbrośław of Śmicz, Alex of Leckinstein, Simon of Ścinawa, Gostomia, Ścinawa, the Bes family

*Maciej Woźny***Gostomia und Ścinawa  
Über die Herkunft der Familie Bes**

## Zusammenfassung

Der Artikel beschäftigt sich mit der Frage der Herkunft der Familie Bes, einer der wichtigsten Familien im spätmittelalterlichen Herzogtum Oppeln. Der Autor greift auf das im neunzehnten Jahrhundert bemerkte Problem zurück, und zwar dass das Wappen der Familie Bes (belaubte Quellbinse) den Wappen einiger anderer Familien ähnelt. Unter Bezugnahme auf die Ergebnisse der Forschung über die Geschichte von zwei Dörfern — Gostomia (dtsch. Simsdorf) und Ścinawa (dtsch. Steinau) — die Ende des dreizehnten Jahrhunderts zwei Rittern gehörten, auf deren Siegel sich ein identisches Wappen mit belaubter Quellbinse befand, stellt der Autor fest, dass in früherer Zeit ein Jägermeister namens Otton mit den genannten Ortschaften verbunden war. Er war Vetter von Johannes Sibote, dem Besitzer von Gostomia,



und Schwiegersohn des Oppelner Kastellans — Zbroslaus von Schmitsch, des Besitzers von Ścinawa. Sowohl Gostomia als auch Ścinawa wurden an die Kirchenbehörden übergeben, aber höchstwahrscheinlich fielen sie aufgrund des Verwandtschaftsrechts an die Verwandten der Schenker zurück. Ihre weiteren bekannten Besitzer waren entsprechend Alexis von Leckinstein und der Oppelner Kastellan Simon von Steinau. Simon erscheint auf zwei privaten Urkunden der Herren von Strzelin (dtsh. Strehlen), Verwandten von Zbroslaus, was die beiden Oppelner Kastellane ebenfalls miteinander verbinden lässt. Hingegen Gostomia wurde von Alexis an das Kloster Himmelwitz übergeben. Der Ort fiel aber höchstwahrscheinlich an einen Verwandten des Schenkers zurück, weil er circa 50 Jahre später Alexis von Simsdorf gehörte, auf dessen Siegel sich ebenfalls belaubte Quellbinse befand. Die Zeugen bei diesem Schenkungsakt waren zwei Vertreter der Familie Bes, was als eine Einwilligung in dieses Rechtsgeschäft zu deuten ist. Die beiden Alexisse, Simon und die Bes können auch aufgrund anderer genealogischer Kriterien, außer dem Wappen und Besitztum, zu einer Familie verbunden werden, und zwar: Namen, soziale Stellung und territoriale Nähe.

Schlüsselwörter: Genealogie, Johannes Sibote, Zbroslaus von Schmitsch, Alexis von Leckinstein, Simon von Steinau, Gostomia, Ścinawa, Familie Bes